

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody przeprowadzone w toku rozprawy głównej, sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. 21 sierpnia 2021 r. około 18:40 pojechał rowerem polną drogą w okolice pola należącego do M. W. (1). Tam podpalił ściernisko. Chwilę po tym jak obwiniony odjechał stamtąd, inne osoby zobaczyły dym unoszący się z nad pola i pobiegły tam. W wyniku pożaru spłonęło ok. 30 arów ścierniska oraz siano o wartości 200 zł.

/dowód: zeznania T. K. – k.52v; zeznania M. W. – k.52v; zeznania W. K. – k.56; szkic – k.10; dokumentacja fotograficzna – k.45-51/

Obwiniony ma 31 lat, jest stanu wolnego, na utrzymaniu nie ma nikogo, jest osobą bezrobotną.

/dowód: dane osobowe obwinionego/

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się w całości na zeznaniach T. K., M. W. i W. K., które były spójne oraz logiczne. Również bezpośredni kontakt ze świadkami na rozprawie nie dał podstaw do kwestionowania szczerości ich zeznań.

Nadto sąd oparł się na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości.

W ocenie sądu dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały znaczenia zeznania A. M., którego relacja dotyczyła okoliczności obocznych, gdyż nie był obecny w okolicach miejsca zdarzenia, a nadto zawierała opinie i przypuszczenia, które nie są przedmiotem dowodzenia w postępowaniu karnym i dlatego zostały pominięte.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie dokonał podpalenia. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego. Wbrew twierdzeniu obwinionego świadkowie w sposób szczerzy opisali, że był on widziany w okolicy pola pokrzywdzonego tuż przed tym, jak pojawił się dym. Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wręcz nieprawdopodobne jest, by obwiniony odbił w drogę prowadzącą w kierunku pola pokrzywdzonego, a chwilę później wybuchł tam przypadkowo pożar. Tym bardziej, że obwiniony pospieszenie oddalał się stamtąd. W ocenie sądu takie zachowanie wskazywało, iż obwiniony miał świadomość, iż zachował się niewłaściwie i jest sprawcą pożaru w związku z czym pod wpływem emocji szybko odjechał z miejsca zdarzenia do domu.

Reasumując, w ocenie sądu zarówno przeprowadzone na rozprawie dowody bezpośrednie – przedstawione we wcześniejszych rozważaniach, jak i wynikające z nich fakty pośrednie rozważane we wzajemnym powiązaniu przy uwzględnieniu logiki wydarzeń, prowadziły do jednoznacznych wniosków dotyczących sprawstwa obwinionego. Jednocześnie nie podważało tego to, że poszczególne fakty pośrednie bez korelacji z pozostałymi, mogłyby nasuwać wątpliwości co do poczynionych ustaleń, albowiem rozpatrywane kompleksowo w powiązaniu z dowodami bezpośrednimi prowadziły do wniosków, które w konsekwencji eliminowały te wątpliwości. Tak więc całokształt ujawnionych faktów bezpośrednich i pośrednich pozwolił na poczynienie kategoriycznych ustaleń co do sprawstwa obwinionego.

Tym samym w ocenie sądu przedstawiona przez obwinionego wersja przebiegu zdarzenia stanowiła wyłącznie jego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn.

Sąd zważył, co następuje:

Czyn z art. 85 § 5 k.w. popełnia ten kto w inny sposób niż wskazany we wcześniejszych przepisach art. 82 k.w., nieostrożnie obchodzi się z ogniem.

Sprawca podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.

Art. 124 § 1 k.w. stanowi, że kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 500 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Na podstawie art. 9 § 1 k.w. jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy, stosuje się przepis przewidujący najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne sąd stwierdził, iż obwiniony 21 sierpnia 2021 r. około godz. 18:40, w L. na polu uprawnym dokonał podpalenia około 30 arów ścierniska i dokonał zniszczenia zalegającego na nim siana o wartości 200 zł na szkodę M. W., a tym samym, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego z art. 82 § 5 k.w. oraz z art. 124 § 1 k.w.

Jednocześnie wina obwinionego nie budziła wątpliwości, gdyż dopuścił się on zachowania niezgodnego z prawem, chociaż bezprawność czynu była rozpoznawalna i mógł on działać zgodnie z normą prawną. Przy czym nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające winę.

Sąd za popełnione wykroczenie, na podstawie art. 124 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., wymierzył obwinionemu karę karę 1 miesiąca ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, leżące w granicach cech przypisanego obwinionemu wykroczenia, a także dotyczące osoby sprawcy i mające znaczenie dla wymiaru kary. Istotną okolicznością przy wymiarze kary było lekceważące podejście obwinionego do cudzego mienia, jak i bezpieczeństwa związanego z zagrożeniem pożarem.

W ocenie sądu kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu pracy na cele społeczne będzie adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz wystarczającą do wdrożenia obwinionego do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego, a tym samym spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do niego, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w szczególności w społeczności wiejskiej, w której obwiniony funkcjonuje.

Z uwagi na sytuację majątkową obwinionego, sąd uznał, iż uiszczenie przez niego kosztów postępowania, byłoby zbyt uciążliwe i dlatego na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w całości od ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa.